



Sygn. akt SNO 78/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Wiesław Błuś (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 r.,
sprawy **A. P.**

sędziego Sądu Rejonowego

w związku z odwołaniem obwinionej

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]z dnia 21 września
2015 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i na podstawie art. 108 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, jt Dz.U.2015, poz.133 ze zm., postępowanie w tym zakresie umarza;**
- 2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**
- 3. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w [...], pismem z dnia 8 maja 2014 r., zarzucił obwinionej A. P. - sędzi Sądu Rejonowego w [...], że pełniąc dyżur sądowy w dniu 3 listopada 2012 r. odmówiła podjęcia czynności służbowych w celu spowodowanie zatrzymania i doprowadzenia do Zakładu Poprawczego wychowanki A. T., uchybiając w ten sposób obowiązkowi służbowemu, co stanowi przewinienie służbowe określone w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm., powoływanej dalej jako p.u.s.p.).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] wyrokiem z dnia 15 grudnia 2014 r., uniewinnił obwinioną od popełnienia zarzuczonego jej przewinienia dyscyplinarnego (pkt 1 wyroku) i kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa (pkt 2 wyroku), uznając, że analiza materiału zebranego w sprawie nie wykazała, aby obwiniona dopuściła się „oczywistej” i „rażącej” obrazy przepisów prawa w rozumieniu art. 107 § 1 p.u.s.p., przyjmując że do uznania kwalifikowanej obrazy przepisów prawa i przewinienia dyscyplinarnego konieczne jest przypisanie obwinionemu obu tych cech łącznie. Tymczasem Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej nie wskazał nawet przepisów prawa, których oczywistej i rażącej obrazy miałyby dopuścić się obwiniona. Również oceniający działanie obwinionej wizytator do spraw rodzinnych i nieletnich w swojej ocenie nie powołał stosownych przepisów prawa, a jedynie wskazał na przyjętą praktykę wydawania nakazu doprowadzenia. Z tych przyczyn, w ocenie Sądu Dyscyplinarnego, nie można przyjąć, aby obwiniona dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa. Nie można jej też zarzucić aroganckiego, lekceważącego lub uchybiającego godności urzędu sędziego potraktowania pracownika zakładu poprawczego ani policjantów.

Na skutek odwołania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego od powyższego wyroku, wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2015 r., SNO 19/15, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy podzielił zarzuty odwołującego się, który podniósł, że w art. 107 § 1 p.u.s.p. ustawodawca zawarł trzy odrębne kategorie przewinień dyscyplinarnych: oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa, uchybienie godności urzędu oraz inne przewinienia służbowe, które to inne

przewinienie służbowe zarzucono obwinionej, zaś Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji nie dokonał oceny zachowania obwinionej pod względem uchylania się od wykonywania obowiązków służbowych podczas pełnionego dyżuru, a także oceny jej zachowania jako niegodnego urzędu sędziego według standardów zawartych w Zbiorze Zasad Etyki Zawodowej Sędziów, uchwalonych przez Krajową Radę Sądownictwa w dniu 19 lutego 2003 r. (uchwała Nr 162/2003 KRS). W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że z ustaleń sądu pierwszej instancji wynikało, że w dniu 3 listopada 2012 r. obwiniona w rozmowie telefonicznej z funkcjonariuszem Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich powzięła wiadomość, że wychowanka tego Zakładu A. T. w wyznaczonym terminie w dniu 2 listopada 2012 r. nie wróciła z przepustki w odbywaniu kary umieszczenia w zakładzie poprawczym i ukryła się przed instytucją wymiaru sprawiedliwości z obawą wyjazdu za granicę. W takiej sytuacji zgodnie z § 77 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2001 r. w sprawie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r., poz. 1054), o samowolnym przedłużeniu przez wychowanka pobytu poza zakładem jego dyrektor zawiadamia niezwłocznie sąd rodzinny, a sąd ten ma obowiązek podjęcia niecierpiących zwłoki czynności urzędowych i jurysdykcyjnych przez dyżurującego sędziego również poza godzinami urzędowania sądu w myśl § 204 ust. 1 pkt 4 w związku z § 331 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2014, poz. 259, powoływanego dalej jako Regulamin urzędowania sądów). Sąd wskazał, że podstawa prawna obowiązku pełnienia dyżurów sędziowskich wynika z art. 82 i art. 83 p.u.s.p., które określają obowiązki sędziego w związku z § 204 ust. 1 pkt. 4 Regulaminu urzędowania sądów stanowiącego, że prezes sądu rejonowego może zarządzić przebywanie wyznaczonego sędziego i pracownika sądu w soboty i dni wolne od pracy oraz w określonych godzinach w dni robocze poza siedzibą sądu w warunkach stałego kontaktu telefonicznego także w celu zapewnienia podejmowania czynności przez sędziego rodzinnego w sprawach niecierpiących zwłoki. Wyjaśniając podstawy prawne odnoszące się do postawionego obwinionej zarzutu, Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok jest dotknięty wadą bezzasadności wynikającą z niedostatecznie wyjaśnionych

okoliczności faktycznych i wadliwej subsumpcji faktów istotnych dla prawidłowego osądu dyscyplinarnego pod dyspozycje art. 107 § 1 p.u.s.p. W związku z tym Sąd Najwyższy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Dyscyplinarny konieczne jest dokonanie ponownej wszechstronnej i rzetelnej weryfikacji okoliczności, przyczyn oraz następstw służbowych i procesowych zaniechań lub pozornych działań obwinionej, a także prawidłowa ich ocena prawna oraz wymierzenie obwinionej adekwatnej sankcji za przewinienie służbowe wynikające z oczywistego i rażącego naruszenia obowiązków służbowych oraz ewidentnego uchybienia godności urzędu sędziego wywołanego zaniechaniem podjęcia czynności sędziowskich lub ich pozorowanego wykonywania w dniu dyżuru sądowego.

Wyrokiem z dnia 21 września 2015 r., Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny, uznał obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 p.u.s.p. i na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 p.u.s.p. wymierzył jej karę dyscyplinarną nagany (pkt 1 wyroku), kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążając Skarb Państwa (pkt 2 wyroku).

Sąd Dyscyplinarny ponownie rozpoznając sprawę ustalił następujące, istotne w sprawie okoliczności: bezspornym jest, że w dniach wolnych od służby od 1 do 4 listopada 2012 r. obwiniona, oddelegowana od 1 stycznia 2012 r. do orzekania w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego w [...], pełniła dyżur sędziego rodzinnego zgodnie z formalnym planem dyżurów Wydziału wraz z pracownikami sekretariatu, o czym obwiniona była powiadomiona. W okresie od 31 października 2012 r. do 2 listopada 2012 r. wychowanka Zakładu Poprawczego A. T. otrzymała przepustkę z której nie powróciła. W dniu 3 listopada 2012 r. około godz. 11⁰⁰ funkcjonariusz Zakładu Poprawczego R. F. otrzymał telefoniczną wiadomość od K. O., u której w czasie przepustki przebywała A. T., że wychowanka nie zamierza powrócić z przepustki i planuje wyjazd za granicę. R. F. po konsultacji z dyrektorem Zakładu Poprawczego R. K. udał się do Komendy Policji w [...]. Z uzyskanego od policji numeru telefonu komórkowego skontaktował się z obwinioną i w rozmowie przedstawił jej sytuację. W odpowiedzi usłyszał, że obwiniona jest poza miejscem zamieszkania, nie wie nic o pełnieniu dyżuru i ma wątpliwości co do tożsamości zgłaszającego się funkcjonariusza. Obwiniona zażądała wysłania do Sądu faksu

zawierającego wniosek o doprowadzenie wychowanki do placówki. Po rozmowie z R. F. obwiniona skontaktowała się z Komendą Policji. W rozmowie z Naczelnikiem Wydziału Kryminalnego J. S. obwiniona uzyskała potwierdzenie stawienia się w Komendzie funkcjonariusza Zakładu Poprawczego oraz to, że przekazano mu sugestię zgłoszenia zaginięcia wychowanki w sytuacji, w której nie dysponował on nakazem zatrzymania i doprowadzenia. Obwiniona prosiła o powiadomienie jej czy pracownik Zakładu Poprawczego złoży na policji zawiadomienie o zaginięciu wychowanki Zakładu. W godzinach popołudniowych został skierowany do Sądu Rejonowego faks z Zakładu Poprawczego o treści informującej o konieczności spowodowania doprowadzenia A. T. w związku z niepowrotem z przepustki udzielonej do dnia 2 listopada 2012 r. wraz z informacją, że wychowanka może w najbliższym czasie opuścić terytorium kraju (faks k. 49 akt Sądu Rejonowego w [...]). Faks o tej samej treści został dostarczony również do wiadomości Komendy Powiatowej Policji. Obwiniona nie otrzymała informacji o tym, sama zaś nie kontaktowała się z policją. W dniu 3 listopada 2012 r. w późnych godzinach popołudniowych przewodnicząca Wydziału sędzia K. S., przebywająca w K., uzyskała wiadomość telefoniczną od dyrektora Zakładu Poprawczego o tym, że obwiniona nie wydała nakazu doprowadzenia wychowanki tego Zakładu. Została powiadomiona o okolicznościach sprawy, z których wynikało, że wobec obawy wyjazdu za granicę A. T. nakaz taki był konieczny. Po tej rozmowie K. S. zatelefonowała do Komendy Policji. Od J. S. dowiedziała się, że wobec braku nakazu doprowadzenia policja nie ma możliwości zatrzymania A. T. W dniu 5 listopada 2012 r. (poniedziałek) sędzia Sądu Rejonowego K. S. o godz. 7³⁰ wydała nakaz doprowadzenia A. T. w sprawie [...]w oparciu o ujawnione okoliczności i na podstawie dokumentacji posiadanej przez Sąd Rejonowy Wydział Rodzinny i Nieletnich, który to nakaz uzasadniono obawą ucieczki z Polski wychowanki Zakładu Poprawczego.

Powyższe ustalenia faktyczne, w ocenie Sądu, dały podstawę dla uznania zasadności postawionej obwinionej zarzutu popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1 p.u.s.p. w dniu 3 listopada 2012 r. Nie ulega wątpliwości, że obwiniona była świadoma pełnienia w tym dniu dyżuru sędziego rodzinnego w Sądzie Rejonowym w [...], co wiązało się z obowiązkiem pozostawania w stanie

telefonicznej gotowości do wykonywania czynności sędziowskich oraz z obowiązkiem podjęcia i wykonania czynności jurysdykcyjnych niecierpiących zwłoki, rozpoznania pism lub wniosków procesowych kierowanych do sądu rodzinnego, które należało rozpoznać osobiście. Poczynione ustalenia wskazują również na to, że w dniu dyżuru sędziego obwiniona w rozmowie telefonicznej z funkcjonariuszem Zakładu Poprawczego R. F. uzyskała informacje, które jednoznacznie wskazywały na konieczność rozważenia potrzeby wydania nakazu zatrzymania i doprowadzenia do tego Zakładu wychowanki A. T., która nie powróciła do Zakładu Poprawczego z upływem terminu udzielonej jej przepustki w odbywaniu kary oraz nosiła się z zamiarem ucieczki za granicę. Potwierdzenie tych informacji obwiniona uzyskiwała również w rozmowie z funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji J. S. Przedstawiona obwinionej sytuacja w żaden sposób nie wskazywała na to, że wychowankę Zakładu A. T. można było potraktować jako osobę zaginioną, poszukiwaną w celu zapewnienia ochrony jej życia, zdrowia lub wolności, lecz jako osobę poszukiwaną, która ukryła się przed instytucją wymiaru sprawiedliwości w związku z czym zachodziła konieczność niezwłocznego, osobistego podjęcia czynności niecierpiących zwłoki. Istotna dla oceny zachowania się obwinionej w kontekście obowiązków sędziego pełniącego dyżur jest okoliczność, że obwiniona nie podjęła żadnego działania w celu zapoznania się z treścią wniosku Zakładu Poprawczego, nadesłania którego na adres Sądu żądała obwiniona w rozmowie z funkcjonariuszem R. F. Wniosek o zatrzymanie i doprowadzenie wychowanki A. T. został przesłany do Sądu Rejonowego faksem o godz. 12⁴⁸. Fakt wysłania takiego wniosku potwierdza okoliczność przesłania go również do Komendy Policji, która nie podjęła działań w oczywisty sposób uzależnionych od uprzedniego wydania sądowego nakazu doprowadzenia. Działanie obwinionej w dniu 3 listopada 2012 r. ograniczyło się do odbycia rozmów telefonicznych z funkcjonariuszem Zakładu Poprawczego i z policją, po których obwiniona nie przejawiała zainteresowania dalszym rozwojem sytuacji bezzasadnie przyjmując, że przedstawione jej okoliczności nie wymagają wszczęcia procedury poszukiwania wychowanki Zakładu Poprawczego. Nielogiczne i bezpodstawne jest twierdzenie obwinionej, że ewentualne wydanie nakazu doprowadzenia było niemożliwe wobec braku danych potrzebnych do jego wystawienia. W ewidentny sposób przeczy temu fakt, że

przewodnicząca Wydziału Rodzinnego i Nieletnich sędzia K. S. nie miała żadnych trudności, by w poniedziałek 5 listopada 2012 r. wniosek Zakładu Poprawczego rozpoznać w oparciu o uzyskane wiadomości o możliwych miejscach pobytu A. T. i akta sprawy wychowanki będące w posiadaniu Sądu. Należy podkreślić, że sędzia K. S. nie miała żadnych wątpliwości w ocenie ujawnionych okoliczności i przeszkód w niezwłocznym rozpoznaniu wniosku o doprowadzenie.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny uznał obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia służbowego, przyjmując że opisane wyżej świadome zaniechanie podjęcia czynności służbowych w dniu pełnienia dyżuru sędziego rodzinnego niewątpliwie należało określić jako odmowę ich podjęcia, w związku z zignorowaniem powziętych wiadomości wskazujących na konieczność bezzwłocznego rozpoznania zgłoszonego żądania wydania sądowego nakazu zatrzymania i doprowadzenia osoby ukrywającej się przed instytucją wymiaru sprawiedliwości, co w konsekwencji doprowadziło do ucieczki wychowanki Zakładu Poprawczego za granicę. Zachowanie obwinionej w dniu zarzucanego jej przewinienia służbowego należało ocenić również jako ewidentne uchybienie godności urzędu sędziego wynikające ze zlekceważenia nałożonych na nią obowiązków i zadań w czasie pełnienia dyżuru, w czasie którego obwiniona nie przejawiała gotowości do pełnienia służby sędziowskiej. Obwinionej nie można jednak przypisać niestosownego czy aroganckiego zachowania w kontakcie z funkcjonariuszem Zakładu Poprawczego.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny oceniając całość okoliczności popełnienia zarzucanego przewinienia służbowego, wagę naruszonych przez obwinioną obowiązków sędziowskich uznał, że adekwatną sankcją w przedmiotowej sprawie jest kara dyscyplinarna nagany przewidziana w art. 109 § 1 pkt 2 p.u.s.p.

Odwołanie (nazwane apelacją) od powyższego wyroku wniosła obwiniona, zaskarżając powyższy wyrok w całości (art. 425 § 1 i 2 i art. 444 k.p.k.), zarzucając na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na tym, że Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny przyjął, iż:

1. A. T. przebywała na przepustce, gdy tymczasem w materiale dowodowym nie ma dokumentu świadczącego o udzieleniu przepustki, z

którego by wynikało, w jakim okresie i gdzie przepustka miała być nieletniej udzielona, co uzasadniało przypuszczenie, że nieletnia przebywała na ucieczce z Zakładu Poprawczego,

2. do Sądu Rejonowego wpłynął faks z Zakładu Poprawczego, gdy tymczasem brak dokumentu potwierdzającego nadanie przedmiotowego faksu wskazującego datę, godzinę i dzień nadania dokumentu,
3. dyżur sędziego rodzinnego jest uregulowany w szczególności § 204 ust 1 pkt 4 Regulaminu urzędowania sądów w sytuacji , gdy przepis ten nie zawierał takich regulacji,
4. obwiniona zażywała wypoczynku rekreacyjnego w dniu pełnienia dyżuru, odmówiła podjęcia czynności służbowych co do nieletniej ukrywającej się przed organami wymiaru sprawiedliwości w sytuacji gdy obwiniona wydała dyspozycje pracownikowi ZP, Policji a nieletnia nie miała żadnego postępowania sądowego w toku poza sprawą o warunkowe zwolnienie z ZP, którą sama zainicjowała,
5. A. T. ukrywała się przed instytucją wymiaru sprawiedliwości, co powodowało konieczność niezwłocznego podjęcia czynności przez obwinioną w sytuacji gdy nieletnia faktycznie dokonała ucieczki z zakładu poprawczego, co powodowało konieczność podjęcia przez KPP czynności opisanych w art. 40 pkt 7 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia.

Ponadto obwiniona zarzuciła obrazę przepisów postępowania w szczególności art. 6 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na naruszeniu prawa do obrony obwinionej i prowadzeniu rozprawy w dniu 21 września 2015 r. pod usprawiedliwioną nieobecność obrońcy SSR R. P. oraz obrazę przepisów prawa materialnego poprzez podstawienie treści § 333 ust. 2 Regulaminu urzędowania sądów pod treść § 204 ust.1 pkt 4 Regulaminu, bez wyjaśnienia, iż powoływany jest faktycznie przepis dotyczący czynności rozpoznawanych w trybie przyspieszonym a nie czynności Sądów Rodzinnych, przy równoczesnym pominięciu regulacji ustawowych zawartych w art. 40 i 41 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (jednolity tekst: Dz. U. z 2014 r., poz. 382 ze zm.) oraz art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o

Policji (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 355 ze zm.). W oparciu o art. 427 § 1 i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. obwiniona wniosła o zmianę wyroku i uniewinnienie jej od zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego bądź uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto w przypadku nie podzielenia zarzutów wskazanych wyżej, z ostrożności procesowej, podniosła zarzut przedawnienia i wniosła o umorzenie postępowania w zakresie kary z powodu przedawnienia.

Sąd Najwyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zarzuty odwołania nie są usprawiedliwione, a twierdzenie, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na wynik sprawy nie mają uzasadnienia. Przede wszystkim należy przypomnieć, że zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k. organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przy czym w orzecznictwie zwraca się uwagę, że o przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić jedynie wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów czy okoliczności) bądź logicznej (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów) – por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2014 r., IV KK 31/14 - *LEX nr 1441277*.

Z powołaniem się na utrwalone poglądy orzecznictwa trzeba też wskazać, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest trafny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym zarzut ten nie może polegać na polemice z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Sama zaś możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (por. wyrok z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

W ustalonych okolicznościach sprawy nie jest wątpliwe, że obwiniona była świadoma pełnienia dyżuru sędziego rodzinnego w Sądzie Rejonowym w [...], co

więzało się m.in. z obowiązkiem podjęcia i wykonania czynności jurysdykcyjnych niecierpiących zwłoki, rozpoznania pism lub wniosków procesowych kierowanych do sądu rodzinnego, które należało rozpoznać osobiście. W dniu dyżuru sędziego obwiniona w rozmowie telefonicznej z funkcjonariuszem Zakładu Poprawczego uzyskała informacje, które jednoznacznie wskazywały na potrzebę wydania nakazu zatrzymania i doprowadzenia do tego Zakładu wychowanki A. T., która nie powróciła do Zakładu Poprawczego z upływem terminu udzielonej jej przepustki w odbywaniu kary oraz nosiła się z zamiarem ucieczki za granicę. Potwierdzenie tych informacji obwiniona uzyskiwała również w rozmowie z funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji. Przedstawiona obwinionej sytuacja w żaden sposób nie wskazywała na to, że wychowankę Zakładu można było potraktować jako osobę zaginioną, poszukiwaną w celu zapewnienia ochrony jej życia, zdrowia lub wolności, lecz jako osobę poszukiwaną, która ukryła się przed instytucją wymiaru sprawiedliwości w związku z czym zachodziła konieczność niezwłocznego, osobistego podjęcia czynności niecierpiących zwłoki. Istotna dla oceny zachowania się obwinionej w kontekście obowiązków sędziego pełniącego dyżur jest okoliczność, że obwiniona nie podjęła żadnego działania w celu zapoznania się z treścią wniosku Zakładu Poprawczego, nadesłania którego na adres Sądu żądała obwiniona w rozmowie z funkcjonariuszem R. F. Działanie obwinionej w dniu 3 listopada 2012 r. ograniczyło się do odbycia rozmów telefonicznych z funkcjonariuszem Zakładu Poprawczego i z policją, po których obwiniona nie przejawiała zainteresowania dalszym rozwojem sytuacji bezzasadnie przyjmując, że przedstawione jej okoliczności nie wymagają wszczęcia procedury poszukiwania wychowanki Zakładu Poprawczego.

Nie ulega wątpliwości, że podstawą ustalenia odpowiedzialności obwinionej jest powołany przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego art. 107 § 1 p.u.s.p., przy czym rzecz dotyczy oceny czy obwiniona swym zachowaniem uchybiła godności urzędu. Chodzi zatem o zindywidualizowany czyn sędziego zawiniony umyślnie lub nieumyślnie, jeżeli jest dyscyplinarnie bezprawny tzn. stanowi uchybienie godności urzędu sędziowskiego, wpływając negatywnie na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości i społeczny wizerunek zawodu sędziego. Przepis art. 107 § 1 p.u.s.p. stanowi, że sędzia odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe, w

tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu (przewinienie dyscyplinarne). Wprawdzie ani wymieniony przepis, ani inne przepisy ustawy nie definiują pojęcia „przewinienie służbowe” („przewinienie dyscyplinarne”), jednak nie ulega wątpliwości, że odpowiedzialność sędziego jest odpowiedzialnością typu karnego, której przesłanką jest zawinione zachowanie sędziego. W myśl art. 82 § 1 i § 2 p.u.s.p., obowiązki sędziego wynikające ze stosunku służbowego są nie tylko związane ze służbą, ale także wykraczają poza czas i miejsce jej pełnienia, zaś granice, których przekroczenie oznacza popełnienie przewinienia służbowego i odpowiedzialność, wyznacza rota ślubowania (art. 66 p.u.s.p.). Wynika z niej między innymi, że sędzia jest obowiązany „stać na straży prawa”, wypełniać sumiennie obowiązki sędziego, „a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości”. Zwłaszcza powinności godnego zachowania się sędziego oraz stania na straży prawa przypisał ustawodawca zasadnicze znaczenie, gdyż w art.107 § 1 p.u.s.p. uchybienie godności urzędu oraz oczywistą i rażącą obrazę prawa wymienił wyraźnie wśród innych nienazwanych postaci przewinień służbowych.

Wszystko to daje podstawę do podzielenia oceny zachowania obwinionej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, według której obwiniona świadomie zaniechała podjęcia czynności służbowych w dniu pełnienia dyżuru sędziego rodzinnego co świadczy *per facta* o odmowie ich podjęcia, w związku z zignorowaniem powziętych wiadomości wskazujących na konieczność bezzwłocznego rozpoznania zgłoszonego wniosku o wydanie sądowego nakazu zatrzymania i doprowadzenia osoby ukrywającej się przed instytucją wymiaru sprawiedliwości, co w konsekwencji doprowadziło do ucieczki wychowanki Zakładu Poprawczego za granicę. Zachowanie obwinionej w dniu zarzucanego jej przewinienia służbowego stanowiło również uchybienie godności urzędu sędziego wynikające ze zlekceważenia nałożonych na nią obowiązków i zadań w czasie pełnienia dyżuru.

Nie ma też podstaw do podzielenia zarzutu odwołania odnośnie do pozbawienia obwinionej prawa do obrony w związku z nie odroczeniem rozprawy w dniu 21 września 2015 r. ze względu na nieobecność jednego z wyznaczonych obrońców obwinionej. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny należycie uzasadnił swoje

stanowisko w tej mierze, trafnie przyjmując, że nadesłane przez obrońcę zaświadczenie lekarskie nie spełniało wymogów określonych w art. 117 § 2 k.p.k., stwierdzając nadto, że obwiniona była reprezentowana przez drugiego obrońcę ustanowionego w sprawie (por. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 r., SNO 44/02 *LEX nr 568970*, w której wskazano, że *a contrario* z art. 115 § 3 p.u.s.p. wynika, że sprawa nie może być rozpoznana pod nieobecność obwinionego lub jego obrońcy, jeżeli należycie usprawiedliwią niestawiennictwo).

Zasadny natomiast jest podniesiony w odwołaniu „z ostrożności procesowej” i bliżej nie uzasadniony zarzut przedawnienia i wnioszek o umorzenie postępowania w zakresie kary. Stosownie do art. 108 § 1 p.u.s.p. po upływie trzech lat od chwili czynu nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego, natomiast w przypadku wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przed upływem tego terminu, jeżeli sprawa nie została w nim (trzech lat) prawomocnie zakończona, sąd dyscyplinarny orzeka o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego, umarzając postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej. Czyn zarzucany obwinionej popełniony został w dniu 3 listopada 2012 r. niemniej wszczęta sprawa nie została prawomocnie zakończona przed upływem trzech lat od chwili jego popełnienia, co uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczonej kary dyscyplinarnej i umorzenie postępowania w tym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2006 r., SNO 30/06, *LEX nr 471768*).

Tym się kierując orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego za drugą instancję orzeczono po myśli art. 133 p.u.s.p.

kc